

**Protokół z XXII sesji Rady Powiatu Gnieźnieńskiego VI kadencji
z dnia 23 stycznia 2020 roku w Starostwie Powiatowym w Gnieźnie**

BR.0002.1.2020

Ad. 1 Otwarcie sesji.

Otwarcia XXII sesji Rady Powiatu Gnieźnieńskiego o godz. 12⁰⁹ w sali sesyjnej im. Stefana Wojciecha Trąmpczyńskiego w Starostwie Powiatowym w Gnieźnie ul. Papieża Jana Pawła II 9/10 dokonał Przewodniczący Rady Pan Dariusz Pilak.

Pan Przewodniczący Rady poinformował, że zgodnie z art. 15 ust. 1a ustawy o samorządzie powiatowym, wynika, iż obrady rady powiatu są *transmitowane* i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk.

Nagrania obrad rady powiatu będą udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej powiatu.

Obrady zaprotokołowała Pani Edyta Rojewska - Homme inspektor w Biurze Rady. Przewodniczący Rady przywitał Radnych Rady Powiatu Gnieźnieńskiego, Pana Starostę Piotra Gruszczyńskiego, Panią Wicestarostę Annę Jung, członków Zarządu Powiatu Gnieźnieńskiego, Panią Skarbnik Aleksandrę Piątkowską – Radom, panią Sekretarz Małgorzatę Matczak, radnych, kierowników, służb inspekcji i straży, dyrektorów jednostek organizacyjnych, dyrektorów wydziałów Starostwa Powiatowego w Gnieźnie, pozostałych pracowników oraz media i mieszkańców Powiatu Gnieźnieńskiego (listy obecności stanowią odpowiednio **załączniki nr 1 i 2 do protokołu**). W sesji uczestniczyli wszyscy radni.

Ad. 2 Stwierdzenie quorum

Na podstawie listy obecności radnych (lista obecności stanowi **załącznik nr 3 do protokołu**) Przewodniczący Rady stwierdził, że na 27 radnych ustawowego składu Rady na sesję przybyło 24 radnych. Do sesji dołączyli radny Andrzej Kwapich, radny Dariusz Igliński, radny Rafał Skweres.

Ad. 3 Przedstawienie porządku obrad.

Zmianę do porządku obrad zgłosiła pani Wicestarosta Anna Jung, która polegała na dodaniu nowego punktu 8 w brzmieniu „Aktualna sytuacja eSTeDe Centrum Kultury”

W związku z brakiem innych zgłoszeń zmian do porządku obrad Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie zmianę do porządku obrad zgłoszoną przez Panią Wicestarostę i zapytał kto z radnych jest za przyjęciem zmiany:

W głosowaniu udział wzięło: 22 radnych, w tym:

„za” głosowało	22 radnych
„przeciw” głosowało	0 radnych
„wstrzymało się” głosowało	0 radnych

Zmiana do porządku obrad została przyjęta.

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) powierzenia Miastu i Gminie Kłecko wykonywania zadań powiatu w zakresie powiatowej biblioteki publicznej za pośrednictwem Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Kłecko,
 - b) niedochodzenia należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Powiatowi Gnieźnieńskiemu lub jego jednostkom organizacyjnym,
 - c) przyjęcia zadania z zakresu administracji rządowej
5. Roczne sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Gnieźnieńskiego za rok 2019.
6. Sprawozdanie Starosty Gnieźnieńskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za rok 2019, zgodnie z art. 38 b ust.3 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym.
7. Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu o pracach Zarządu w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady.
8. Aktualna sytuacja eSTeDe Centrum Kultury.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
11. Wolne głosy i informacje.
12. Zamknięcie sesji.

Ad. 4 Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) **powierzenia Miastu i Gminie Kłecko wykonywania zadań powiatu w zakresie powiatowej biblioteki publicznej za pośrednictwem Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Kłecko**

Projekt uchwały przedstawiła pani Daria Danik po. Dyrektora Wydziału Spraw Społecznych i Kultury.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący Rady poinformował, że opinia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu jest pozytywna.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Udział w głosowaniu wzięło 26 radnych, w tym :

„za” głosowało	26 radnych
„przeciw” głosowało	0 radnych
„wstrzymało się” głosowało	0 radnych

Uchwała Nr XXII/142/2020 została przyjęta.

- b) **niedochodzenia należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Powiatowi Gnieźnieńskiemu lub jego jednostkom organizacyjnym**

Przewodniczący Rady o przedstawienie projektu uchwały poprosił panią Aleksandrę Piątkowską – Radom, Skarbnika Powiatu.

W związku z brakiem pytań i uwag Przewodniczący Rady poinformował, że opinia Komisji Finansowej do przedstawionego projektu uchwały jest pozytywna.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Udział w głosowaniu wzięło 27 radnych, w tym :

„za” głosowało	26 radnych
„przeciw” głosowało	0 radnych
„wstrzymało się” głosowało	1 radny

Uchwała Nr XXII/143/2020 została przyjęta.

c) przyjęcia zadania z zakresu administracji rządowej

Projekt uchwały przedstawił pan Maciej Szczepański – dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego oraz po. Dyrektora Wydziału Organizacyjno – Administracyjnego.

W związku z brakiem pytań i uwag Przewodniczący Rady poinformował, że opinia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego do przedstawionego projektu uchwały jest pozytywna.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Udział w głosowaniu wzięło 27 radnych, w tym :

„za” głosowało	27 radnych
„przeciw” głosowało	0 radnych
„wstrzymało się” głosowało	0 radnych

Uchwała Nr XXII/144/2020 została przyjęta.

Ad. 5 Roczne sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Gnieźnieńskiego za rok 2019.

Sprawozdanie przedstawił pan Robert Andrzejewski, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej (załącznik nr 4 do protokołu). Przewodniczący Komisji powiedział, że powołana Komisja Skarg, Wniosków i Petycji tak naprawdę z Komisji Rewizyjnej zdjęła znaczną część zadań, które

pojawiała się w sposób nagły często były efektem poczucia poszkodowania obywateli ze strony instytucji publicznych. W minionym roku Komisja w sposób szczególny zajmowała się funkcjonowaniem Zespołu Szkół Ponadpodstawowych Nr 2, Centrum Kultury, przygotowaniem kolei wąskotorowej do ewentualnego nowego sezonu, funkcjonowaniem MOS, realizacją umowy o udzielenie świadczeń zdrowotnych poszczególnych zespołów w oddziale chirurgii ogólnej i małoinwazyjnej (...). Komisja odbyła 13 posiedzeń (nie licząc prac poszczególnych zespołów).

Przewodniczący Komisji podziękował za coraz bardziej zgraną i efektywną pracę wszystkich członków komisji.

Ad. 6 Sprawozdanie Starosty Gnieźnieńskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za rok 2019, zgodnie z art. 38 b ust.3 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym.

Sprawozdanie przedstawił pan Maciej Szczepański, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego oraz po. Dyrektora Wydziału Organizacyjno – Administracyjnego sprawozdanie stanowi **załącznik nr 5** do protokołu).

Ad. 7 Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu o pracach Zarządu w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady.

Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu o pracach Zarządu w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady przedstawił pan Starosta (**sprawozdania stanowią załącznik nr 6 i 7**).

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania do pana Starosty?

Radny Marcin Makohoński zapytał, gdzie ma być umiejscowiona strzelnica? W budżecie wpisane było miasto Gniezno, mówiono też o gminie Niechanowo, na sesji ostatecznie usłyszano, że ma to być gmina Kiszkowo, po czym 8 stycznia zgłoszono się do gminy Witkowo i tam zostało zainicjowane postępowanie administracyjne aby strzelnicę zrobić w Mielżynie. Radny zapytał jaka jest ostateczna lokalizacja?

Pan Starosta przypomniał, że do tej pory tylko jeden samorząd zrealizował projekt. Wskazano grunt w Niechanowie, który wywołał pewne emocje społeczne. Ale to nie jest główna przyczyna, że my od tego odstępujemy. Żeby przeprowadzić tego rodzaju inwestycje musimy mieć analizę specjalistów, którzy określają na podstawie specjalistycznej wiedzy, czy tego rodzaju inwestycja może być w danym terenie przeprowadzona. W ramach koncepcji przeprowadzono różne propozycje. Starosta wskazał teren Gniezna – stara Strzelnica. Starosta skłania się do tego rozwiązania z paru powodów – m.in. dostępność dla młodzieży. Za miesiąc będzie analiza pomysłów. Wypowiedź pana Starosty uzupełnił pan Mariusz Mądrowski – etatowy członek Zarządu. Starosta powiedział, że najwygodniejszy byłby wariant gdyby udało się to umieścić na terenie byłej strzelnicy w lesie miejskim. Właścicielem jest osoba prywatna, która jest skłonna zbudować porozumienie. Natomiast my jeszcze dzisiaj nie wiemy czy ta strzelnica będzie spełniała kryteria, które narzucają przepisy.

Głos w temacie zabrał pan Mariusz Mądrowski, który powiedział, że materia jest dość skomplikowana, ponieważ warunki dotyczące bezpieczeństwa generują potrzebę budowy różnych zabezpieczeń. Dofinansowanie do tego projektu pozwala na wybudowanie strzelnicy w powiecie, która spełniałaby warunki strzelnicy wojskowej. Im bardziej zbliżamy się do stref zamieszkania to uwarunkowania są coraz trudniejsze. Wymagają inwestycji w zabezpieczenia techniczne. Wówczas cena rośnie. Dokonywane są analizy, na ile będzie nas stać w ramach środków posiadanych na ten konkurs. Rozważano różne lokalizacje, dokonano wizji terenowych. Dotychczas były rozpatrywane 4 lokalizacje, czekamy na materiały ekspertów.

Pan Starosta powiedział, żeby nie sugerować się różnymi koncepcjami, żeby wybrać najlepsze rozwiązanie trzeba pracować nad różnymi koncepcjami. Sprawa stanie się przedmiotem dyskusji na konwencji wójtów i burmistrzów. Starosta powiedział, że nie ma obawy, że zrealizowanie tego projektu mogłoby się nie udać, ponieważ MON posiada dość spore środki. Ministerstwo jest zainteresowane, żeby te strzelnice powstały. Niestety samorządy nie wykazują specjalnej chęci ku temu.

Radny Marcin Makohoński dopytał, projekt jest złożony, Ministerstwo dało zielone światło na budowę strzelnice, my ciągle szukamy miejsca, czy zostało zgłoszone do Ministerstwa to, że będziemy zmieniać lokalizację i czy Ministerstwo wydało zgodę na zmianę lokalizacji?.

Pan Starosta powiedział, że komunikują się z Ministerstwem. Wysyłane były odpowiednie informacje. Takiej zgody nie ma, bo projekt czegoś takiego nie przewiduje. Pan Starosta powiedział, że jest coś takiego co się nazywa polem negocjacji. Starosta powiedział, że jest teren gotowy – Turostówka, ale nie pasuje on Panu Staroście ze względu na młodzież (dojazdy). Pan Starosta powiedział, że jeżeli nie zrealizujemy inwestycji w przyszłym roku to w tym roku będziemy przygotowani , żeby złożyć takie dokumenty, które będą wskazywały wszystko to, o czym zabiegamy.

W związku z brakiem innych pytań Przewodniczący Rady przystąpił do kolejnego punktu planu posiedzenia.

Ad. 8 Aktualna sytuacja eSTeDe Centrum Kultury.

Przewodniczący Rady o przedstawienie aktualnej sytuacji eSTeDe poprosił Panią Daria Danik po. Dyrektora Wydziału Spraw Społecznych i Kultury oraz Panią Ewę Przybylską – dyrektora Centrum Kultury Scena to dziwna.

Pani dyrektor Daria Danik powiedziała, że aby mówić o aktualnej sytuacji eSTeDe nie sposób cofnąć się do przeszłości. 15 marca 2019 r. nastąpiło odstąpienie od umowy z generalnym wykonawcą robót budowlanych po czym została przeprowadzona inwentaryzacja robót budowlanych, które zostały należycie i nienależycie wykonane. Po dokonaniu inwentaryzacji została ona przekazana do podmiotu dotującego czyli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Od 5 czerwca była przeprowadzona kontrola z Urzędu Marszałkowskiego. Pracownicy byli na wizji lokalnej na placu budowy. Pani dyrektor wyświetliła wnioski z kontroli (**załącznik nr 8**):

„ W trakcie kontroli projektu stwierdzono, że część robót budowlanych została wykonana z usterkami, niezgodnie ze sztuką budowlaną oraz niezgodnie z zatwierdzonym projektem budowlanym. Stwierdzone odstępstwa zostały szczegółowo opisane w dokumentacji powykonawczej wykonanej przez mgr inż. arch. Renatę Hoffman, mgr iż. Gabriela Szymendera, stan robót na dzień 15.04.2019 r. Roboty te zostały odebrane przez Inspektora nadzoru inwestorskiego oraz beneficjenta, co potwierdzają podpisane protokoły odbiorów wykonanych

robót. Zgodnie z art. 36 a ust. 6 Prawa budowlanego kwalifikacji zamierzonego odstępiania od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę dokonuje projektant. W trakcie czynności kontrolnych wystąpiono do beneficjenta z prośbą o uzyskanie stosownej opinii, w konsekwencji czego przedstawiono oświadczenie projektanta z dnia 14.06.2019 r. dotyczące istotności wprowadzonych zmian, w którym autor projektu budowlanego zakwalifikował część wprowadzonych rozwiązań zamiennych jako istotne odstępstwo od zatwierdzonego projektu budowlanego. Projektant oświadczył również, że wprowadzone zmiany nie były z nim konsultowane, nie wyrażał na nie zgody, a także nie dokonywał wpisów w dzienniku budowy. Zgodnie z art. 36 a ust. 1 Prawa budowlanego istotne odstępianie od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę jest dopuszczalne jedynie po uzyskaniu decyzji o zmianie pozwolenia na budowę wydanej przez organ administracji architektoniczno – budowlanej. Z uwagi na powyższe tj. niedostateczną kontrolę, nadzór oraz rozliczenie wykonywanych robót za niekwalifikowalne uznaje się wydatki w wysokości 12.300,00 z PLN brutto związane z usługą Zespołu inżyniera kontraktu i nadzoru nad robotami budowlanymi. Ponadto, za niekwalifikowalne w projekcie uznaje się wszelki koszty dotyczące usunięcia stwierdzonych wad, usterek oraz doprowadzenia inwestycji do zgodności z projektem budowlanym. W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami w zakresie rzeczowym wątpliwość budzi potwierdzenie przez pracowników Starostwa Powiatowego w Gnieźnie (p.o. Dyrektora Wydziału Inwestycji i Rozwoju Powiatu, Inspektora Nadzoru Inwestorskiego oraz Dyrektora Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji) wykonania kolejnych etapów prac stanowiących podstawę do uruchomienia środków na zapłatę faktur przez Centrum Kultury”. Pani dyrektor powiedziała, że te wnioski zrodziły bardzo wiele dodatkowych kosztów. W celu dokończenia inwestycji trzeba dodatkowo zabezpieczyć środki na inspektora nadzoru inwestorskiego, trzeba przywrócić stan realizacji tego zadania zgodnego z projektem budowlanym, ponieważ były dokonywane zmiany bez konsultacji z architektem, który stworzył ten projekt budowlany. Umowa z Urzędem Marszałkowskim została zawarta na kwotę 5 495 123,92 zł. To był koszt realizacji inwestycji. Dzisiaj umowa z generalnym wykonawcą, czyli z firmą z którą została rozwiązana umowa była podpisana na kwotę 473 550 zł. Kwota była przeznaczona na roboty budowlane wraz z instalacjami elektrycznymi, sanitarnymi i wyposażeniem sanitarnym. Kwota, która została zapłacona to 2 841 300 zł. Gdyby realizacja szła zgodnie z planem i nadzór zostałby sprawowany odpowiednio to wystarczyłoby 2 mln zł żeby skończyć projekt w

terminie, który był pierwotnie zakładany. Dzisiaj w przybliżeniu inwestycja nie będzie kosztować 5,5 mln zł tylko ponad 9 mln zł. Żeby dostosować budowę do zgodności z projektem budowlanym potrzebne jest około 4mln zł. Ponadto są rozliczenia z podwykonawcami, generalny wykonawca nie zapłacił podwykonawcą za dokonane roboty budowlane. Ponadto niekwalifikowalne koszty związane z usługą zespołu inżyniera inwestorskiego, który będzie sprawował nadzór nad robotami budowlanymi oraz są już prowadzone rozmowy w zakresie tych robót, które podwykonawcy wykonali a za które nie mają zapłacone. Na samych robotach budowlanych różnica w stosunku do momentu zawierania umowy z generalnym wykonawcą, który zaczął budowę to ponad 2 mln zł . Tyle jest potrzebne, żeby zakończyć samą inwestycję w zakresie budowlanym. I drugie 2 mln związane z wykonaniem projektu. 10 października ubiegłego roku został ogłoszony przetarg na roboty budowlane, do ogłoszenia sphywało bardzo dużo pytań. Wobec tego pierwotny termin rozstrzygnięcia na 6 listopada został wydłużony do 20 listopada . Oferenci mieli okazję uczestniczyć w wizji lokalnej. Rozstrzygnięcie przyniosły trzy oferty, najtańsza oferta opiewała na kwotę 5 990 000 zł. Kwota, która była zabezpieczona na realizację zadania wynosiła 3 979 261,12 zł. Przetarg został unieważniony na niewystraczającą liczbę środków. Przetarg jest ogłoszony i czekamy co przyniesie jego rozstrzygnięcie.

Pan Starosta powiedział, że gdyby miał porównywać rozbudowę eSTeDe do szpitala to sytuacja eSTeDe jest dużo bardziej skomplikowana. Starosta powiedział , że doszło tam do tylu błędów, że zastanawia się dlaczego nie ma tam Prokuratury. To pokazuje, że można dysponować środkami publicznymi i zarządzać nimi w sposób nieodpowiedzialny i nie ponosi się z tego tytułu żadnych konsekwencji. Jeśli chodzi o panią Ewę Przybylską szukaliśmy osoby, która nie zajmowałaby się jako dyrektor kreowaniem kultury , ponieważ mamy ludzi na tyle dobrze przygotowanych , że są w stanie to dzieło kontynuować. Pan Starosta powiedział, że jeżeli nie zrealizujemy projektu w przeciągu pół roku to trzeba będzie zwracać środki. Pan Starosta powiedział kilka zdań na temat pani Ewy Przybylskiej.

Głos zabrała pani Ewa Przybylska, dyrektor Centrum Kultury Scena to dziwna, która podziękowała panu Staroście za przedstawienie jej osoby. Jeśli chodzi o realizację inwestycji, trzeba zmienić formułę wynagradzania wykonawcy. Oferty, które sphywały od dotychczasowych wykonawców były przeszacowane, w związku z tym zdecydowano się na kosztorysową formułę wynagradzania. Wykonano prace w czterech obszarach. Trzeba było zmienić projekt umowy, który jest do ogłoszenia załączony. Inwestycja została określona w 7

miesięcznym obszarze. Wszystkie terminy zostały skrócone. Inwestor będzie miał prawo odstąpić od umowy jeżeli wykonawca będzie zwlekał z wykonaniem umowy co najmniej przez 7 dni. Do tej pory był to okres dłuższy. Chodzi o to by inwestycje maksymalnie skrócić i jak najszybciej mieć możliwość działania. Być może taka formuła umowy spowoduje, że bardziej poważni wykonawcy zgłoszą się do wykonywania tego zadania. Największe nadzieje wiąże się z innym podejściem do zakresu robót, które zostały wykonane. Do tej pory proponowano wynagrodzenie ryczałtowe wykonawcą, to ten obowiązek precyzyjnego oszacowania spoczywał na wykonawcach. Oni z tego powodu zakładali większy zysk/ryzyko. Wykonawcy, którzy przystąpią do tego przetargu wycenią tylko i wyłącznie te roboty, które są w kosztorysie. Zakłada się, że to pozwoli w pełni zapanować nad inwestycją. To my będziemy wiedzieli, jakie roboty będą konkretnie wykonywane i za co będziemy wykonawcy płacić. Z niektórych robót zrezygnowano a niektóre roboty zostaną dopuszczone do wykonania w innej technologii. Mają być takie technologie, które zapewnią funkcjonowanie tego obiektu. Wszystko jest w pełnym porozumieniu z dotychczasowym projektantem. Przetarg zostanie rozstrzygnięty 6 lutego 2020. Najbliższy plan działania – jest problem z podwykonawcami oni się domagają zapłaty za roboty, które zostały wykonane, za materiały, które musieli zostawić na budowie. W przekonaniu pani dyrektor nie jest czas, żeby te sprawy rozstrzygnąć. Założono, że inwestycja powinna się w 7 miesięcy zakończyć, pani dyrektor chciałaby, żeby podwykonawcy zanim pójdą do sądu, żeby jeszcze negocjowali. Pani dyrektor ma nadzieję, że w przyszłym tygodniu wyłonimy inspektora nadzoru inwestorskiego. Do tej pory dla tej inwestycji funkcjonowali inspektorzy nadzoru inwestorskiego różnych branż. Do tej pory dla tej inwestycji funkcjonowali inspektorzy nadzoru inwestorskiego różnych branż. Na ten moment ta inwestycja nie wymaga zatrudnienia branżystów. Jeśli będzie taka potrzeba to trzeba będzie takie zlecenie przygotować do kolejnych branż.

Radny Jaromir Dziel powiedział, że nie zdawał sobie sprawy, że budynek Centrum Kultury to taka cisza przed burzą. Jeżeli tej inwestycji nie zakończymy to oddamy pieniądze Marszałkowi i to znacząco większe. Radny zapytał kto był wykonawcą inwestycji? Kto nadzorował? W „mieście” nie było takich problemów, bo miasto miało inżynierów, którzy mieli doświadczenie na budowach i którzy je nadzorowali. Z jednej strony Starostwo ma jakąś komórkę, ma inżynierów z Gniezna, daleko nie jest. Kto to nadzorował, że doszło do takich nieprawidłowości. Radny zaapelował, aby „nie wyłożyć gnieźnieńskich firm mówieniem czekajcie 7 miesięcy”. Jak już zostały zakupione materiały pod inwestycje i one są potrzebne

to może je wykorzystać i w zgodzie z nimi zatrudnić ich przez wykonawcę głównego. Radny powiedział, żeby inżynier, który będzie wybrany to był ktoś kto będzie tego doglądał i miał wiedzę budowlaną. Radny uważa, że należy powiedzieć kto to był – inżynier, który chodził na budowę i Staroście mówił, że wszystko jest dobrze, podpisywał odbiór kolejnych etapów, powinien być z imienia i nazwiska wymieniony.

Starosta przyznał, że konstrukcja budynku wygląda, że on żyje, że wszystko zostało skończone i może za chwilę usłyszymy zarzut, żeby sobie nie przepisać sukcesu. Pan starosta powiedział o jednym błędzie – ktoś wymyślił, niezgodnie z projektem, że wyleje 15 cm posadzkę. Posadzka była poważnym zagrożeniem, bo ona groziła, że wchodzące dzieci mogą ze stropem spaść na dół. Nie więcej niż 52 dzieci może wejść do Sali. Obniżył się parapet, to znaczy, że trzeba zastosować barierki/zabezpieczenia, ale wtedy nie otworzymy okien. Tracimy ciąg jeśli chodzi o schody. Trzeba wszystko rozkuwać. Do ściągnięcia jest elewacja, bo się okazuje, że został zatasowany materiał o niewłaściwym parametrze.

Pani dyrektor powiedziała, że może użyć nazwisk z tego względu, że są to osoby, które funkcjonowały już lokalnie przy różnych projektach budowlanych – inspektorem nadzoru inwestorskiego był pan Jarosław Sobuszewski, natomiast kierownikiem budowy ze strony generalnego wykonawcy był pan Piotr Machiński. Pani dyrektor powiedziała, że są to osoby, które powinny być cały czas na budowie. Wynagrodzenie, które miał otrzymać inspektor nadzoru inwestorskiego 12 300 zł, które zostało uznane za niekwalifikowalne przed podmiot dotujący miało zostać wypłacone po oddaniu obiektu do użytkowania. Środki nie zostały wypłacone. Po badaniu rynku można stwierdzić, że inspektor nadzoru inwestorskiego, który ma czas na to, żeby doglądać budowę to są wynagrodzenia rzędu 4.000-5000 zł miesięcznie. Wykonawcą był CMX Zielniki, była to firma o wkładzie finansowym 5000 zł. 5 września zostało złożone zawiadomienie do Prokuratury w kontekście narażenia życia i zdrowia w odniesieniu do robót budowlanych, które zostały wykonane nienależycie. Sprawa jest w toku.

Radny Jaromir Dziel zapytał, czy nikt ze Starostwa, Wydział Inwestycyjny nie interesował się tą budową? Czy ktoś się tym interesował, relacjonował Zarządowi ?

Pani dyrektor Daria Danik powiedziała, że do Starostwa były przedstawiane faktury wystawiane przez generalnego wykonawcę. Podstawą zapłaty do faktury było załączenie harmonogramu rzeczowo – finansowego – był potwierdzany przez pracowników Starostwa Powiatowego do czego odniósł się we wnioskach podmiot dotujący. Pani dyrektor powiedziała, że ciężko się

jest jej odnieść do wydarzeń w których nie brała udziału czy rzeczywiście pracownicy byli na budowie , sprawozdawali w jakikolwiek sposób. Było 6 faktur – 4 opiewały na kwotę 10% zgodnie z przedłużonym ryczałem, 2 faktury jedna była na 6% wykonania zaawansowania robót i jedna faktura, która opiewała na 4%. To już był sygnał do tego, że w jednym miesiącu nie wypłacono kwoty ryczału, która została zaplanowana, tych 10%. Zdaniem pani dyrektor to powinno wzbudzić czujność, że zaawansowanie robót nie idzie zgodnie z postępem , który był zamierzony. Na ten moment zostało zapłacone 60% generalnemu wykonawcy, jest to kwota ponad 2 800 000 zł , brakuje 4 mln zł do dokończenia inwestycji.

Przewodniczący Rady zapytał to co zostało zapłacone zostało zapłacone za to co zostało dobrze zrobione, czy w tym jest też to co jest źle.

Pani dyrektor powiedziała, że to było zaawansowanie robót, które przedstawił generalny wykonawca, który uznał, że zostało wykonane 60 % robót budowlanych, co zostało potwierdzone przez pracowników Starostwa. Inwentaryzacja wykazała, że roboty budowlane zostały wykonane w zaawansowaniu 37%.

Starosta powiedział, że sprawa jest poważna gdyby to nie były środki unijne mamy jakieś pole manewru, tu mamy je ograniczone. Doszło do złamania prawa. Zapłacono 60% za coś co zostało zrobione na poziomie 37%. Pan Starosta nawiązując do kontroli Urzędu Marszałkowskiego przeczytał „ *W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami w zakresie rzeczowym wątpliwość budzi potwierdzenie przez pracowników Starostwa Powiatowego w Gnieźnie (p.o. Dyrektora Wydziału Inwestycji i Rozwoju Powiatu, Inspektora Nadzoru Inwestorskiego oraz Dyrektora Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji) wykonania kolejnych etapów prac stanowiących podstawę do uruchomienia środków na zapłatę faktur przez Centrum Kultury*”. Pan Starosta powiedział, że taka sama sytuacja była w szpitalu gdzie był nadzór z Łodzi, który nie przyjeżdżał, i prawdopodobnie przez rozmowy telefoniczne potwierdzał coś co nie zostało zrobione. Za chwilę znajdziemy się w sytuacji, że będziemy musieli wyłożyć własną kasę, albo staniami przed dylematem, czy tego nie zostawić na lepsze czasy kiedy pojawią się pieniądze. Do roku 2022 jesteśmy zobligowani realizacją programu ostrożnościowego . W ocenie pana Starosty pani dyrektor Ewa Przybylska jest nadzieją na to, że uda się to przeprowadzić.

Pani Ewa Przybylska powiedziała, że inspektor nadzoru inwestorskiego to jest samodzielna funkcja techniczna w budownictwie i to on odpowiada za całość realizacji inwestycji – ponosi odpowiedzialność także zawodową, za to, że czegoś takiego się dopuścił. W jakim zakresie odpowiedzialność dyscyplinarno – zawodowa będzie ponosił przed okręgową izbą będziemy wiedzieć dopiero po zakończeniu inwestycji. Musimy wiedzieć gdzie na konkretnych obszarach nie dopilnował, nie dołożył należytej staranności. Zdarza się chodząc na budowę można nie zauważyć, że dany zakres robót nie został wykonany. Trudno jest komuś kto nie jest inżynierem budownictwa zobaczyć, że o to ta izolacja nie została położona prawidłowa itd. Generalnie do przypilnowania inwestycji zobligowany jest inspektor nadzoru inwestorskiego. Do umowy została wprowadzona formuła, że wykonawca zobowiązany jest zapewnić codzienna bytność kierownika budowy na budowie. Inwestor po to zleca pewne funkcje, żeby osoba z uprawnieniami za to odpowiadała. On jest przedstawicielem interesów inwestora. Aktualnie pracujemy nad umową z inspektorem nadzoru inwestorskiego będziemy oczekiwali od nowego inwestora żeby zdawał inwestorowi relację z postępów na budowie co tydzień i to jest podstawą ewentualnego fakturowania.

Radny Edward Załęski zapytał kto z nazwiska dokładnie jakie osoby w Starostwie były odpowiedzialne za podpisywanie faktur, które wpływały do Starostwa i czy te osoby nadal pracują w Starostwie.

Pani Daria Danik powiedziała, że dyrektor Inwestycji i Rozwoju Powiatu pan Kanoniczak, dyrektor Wydziału Promocji, Turystyki, Kultury był pan Marcin Makohoński.

Pan radny Radosław Sobkowiak powiedział, że przypomina sobie kiedy na sesji występował pan Piotr Machiński i mówił o 70% wykonania inwestycji. Jeżeli faktycznie 38% to skala jest niewyobrażalna. Radny powiedział, że zastanawiające jest to jak można kłamać, kiedy się pewne prace wykonuje i jeszcze brać pieniądze publiczne. Osoby o których mówiła pani dyrektor Daria Danik ponoszą konsekwencje dotyczące niedopilnowania inwestycji. Faktury były płacone bez potwierdzenia faktycznie wykonanych robót, to też pozostaje fakt. W związku z tym, że poprzednia inwestycja, która była realizowana nie była dopilnowana fachowo radny poprosił, aby ze strony Starostwa było pełne wsparcie dotyczące pani dyrektor i inwestycji, która nadchodzi. Radny zapytał o gwarancję 7 miesięcy.

Pan Starosta podziękował za troskę pana radnego, ale powiedział, że to co jest przed nami nie jest związane z umiejętnościami, częściowo finansami, to będzie uzależnione od tego na ile

będziemy atrakcyjni jeżeli chodzi o tą inwestycję dla podmiotów gospodarczych. Pan Starosta powiedział, że nie stać nas już na to, że kolejny przetarg nie wyjdzie. Trzeba będzie wtedy oddać pieniądze, a to spowoduje, że ta inwestycja będzie na lata zatrzymana.

Głos zabrał radny Marcin Makohoński, który powiedział, że zostało wywołane jego nazwisko oraz poprzednia kadencja, to co napisali inspektorzy z Urzędu Marszałkowskiego, a także odnosząc się do pytań radnego Dziela jeśli chodzi o nadzór i to co było z realizacją projektu. Radny powiedział, że uczestniczył w większości spotkań, wielokrotnie radny bywał na budowie, oraz był powoływany przez Starostę Beatę Tarczyńską do różnych gremiów, które zajmowały się tym projektem na różnym etapie. Radny przypomniał jak ciężko było zdobyć pieniądze na projekt z estede. Radny pamięta przetarg, do którego zgłosiło się kilka firm. Została wyłoniona ta która spełniała wszystkie wymagania. Radny powiedział, że pamięta skład komisji, która wybierała projekt. Były to osoby, które były pracownikami i estede i Starostwa i które miały i wykształcenie i możliwości i doświadczenie aby taki przetarg przeprowadzić i wybrać najlepszą ofertę. Przy formułowaniu umowy z firmą nie robił jej dyrektor estede, w tym wypadku zostały dochowane wszelki formalności, i wszelka ostrożność. Był oddelegowany pracownik, pani mecenas z firmy Leśny, która obsługiwała wówczas starostwo, która od strony prawnej pomagała w przygotowaniu umowy i wszystkie dokumenty były w jak najlepszym porządku, dlatego też mogły być podpisane. Nasze nieszczęście to to, że wygrała firma, która nie do końca okazała się firmą właściwą. Na etapie wyboru firm nie można było przewidzieć, że firma nie dokończy budowy. Jeśli chodzi o nadzór w trakcie trwania budowy było wiele zespołów, wielu ludzi przypatrywało się budowie. Kiedy prześledzimy korespondencję Centrum Kultury Scena to dziwna z wykonawcą znajdziemy wiele sygnałów dyrektora i pracowników o wyjaśnienie dlaczego niektóre prace nie idą, dlaczego występuje opóźnienie, czy będzie opóźnienie, czy jest opóźnienie, cały czas był monitoring pracy. Jeśli chodzi o Starostwo Powiatowe, także z tej strony było pełne zabezpieczenie ze strony urzędników, którzy pracowali bądź nadal pracują. Zostały wymienione przez panią dyrektor trzy osoby z funkcji i nazwiska, które na pewnym etapie podpisywały faktury – „byłem to ja Marcin Makohoński, Krzysztof Kanoniczak, który pełnił funkcję dyrektora Inwestycji i Rozwoju a także pan Jerzy Krzymiński, który pełni obecnie funkcję dyrektora Wydziału Inwestycji”. Oprócz tych osób byli inspektorzy, było wiele spotkań organizowanych z Zarządem - takie adnotacje można odnaleźć śledząc protokoły Zarządu. Były zwoływane na wniosek Wydziału, w większości na wniosek ESTEDE aby informować zarząd o

sytuacji, która jest na budowie. Niestety było to, jeśli chodzi o inspektora nadzoru budowlanego, który robił wpisy do dziennika na których my się opieraliśmy. Na tej podstawie cała procedura była dalej uruchomiona a więc wypłata środków finansowych. Jeśli chodzi o stronę formalno – prawną pan radny jest przekonany, że tutaj uchybień nie było. Radny przyznał, że pani dyrektor słusznie powiedziała, że sprawa musi się otrzeć o Prokuraturę i dobrze się stało, że został złożony wniosek do Prokuratury. Radny powiedział, że sam czeka na rozstrzygnięcie, bo radny jako pracownik Starostwa Powiatowego czuje się przez firmę oszukany. Radny powiedział, że dla wszystkich osób, które pracowały przy projekcie wielki smutek, że tej inwestycji nie mogliśmy dokończyć w terminie tak jak planowaliśmy. Wstępnie zakładano, że będzie to wrzesień bądź październik 2018 roku. Potem dochodziły informacje, że wchodzimy w rok 2019, a teraz mamy rok 2020 i jesteśmy na etapie ogłoszenia przetargu, który został ogłoszony 17 stycznia. Jeżeli uważacie Państwo, że pracownicy Starostwa Powiatowego, którzy wówczas pracowali w Starostwie, bądź teraz pracują dopełnili się nieprawidłowości i tym samym naruszyli prawo, także należy oddać do odpowiednich instytucji do zbadania. Przy tym projekcie jeśli chodzi o nadzór nie tylko na budowie, ale od strony finansowej, rozliczania, pożyczki ze Starostwa do estede pracował cały sztab ludzi tutaj w Starostwie od prawników po wydziały, po panią skarbnik, po Zarząd, po całą instrukcję eSTeDe gdzie w ten projekt zaangażowani byli merytoryczni wszyscy pracownicy i na tym poziomie radny nie spotkał się z żadnym dokumentem, który by mówił, że jeśli chodzi o tą stronę formalno – prawną coś się wydarzyło złego i tak samo jeśli chodzi o Regionalną Izbę Obrachunkową w żadnym dokumencie radny też nie znalazł, aby jeśli chodzi o ten przepływ pieniędzy i przygotowanie dokumentów było coś złego. Naszym szczęściem było to, że wygraliśmy bardzo trudny projekt bardzo ciekawy i nowoczesny jak na skale Gniezna. Niestety było to, że trafiliśmy na takiego a nie innego wykonawcę, który został legalnie wybrany w uczciwym przetargu i mieliśmy kierownika nadzoru, który jak wyjaśnił odpowiednie służby dopełnił bądź nie dopełnił swoich czynności.

Radny Jaromir Dziel zaapelował do pani Dyrektora i pana Starosty, żeby tym razem inspektorem nadzoru był w 200% zaufany – „nie najtańszy, nie z przypadku”. Powinien to być człowiek do którego mamy zaufanie, który jest sprawdzony, który wiele podobnych inwestycji nadzorował i najlepiej jest na miejscu. Radny powiedział, że jest zaskoczony, aż tak złą sytuacją. Radny złożył wniosek, aby Komisja Rewizyjna zajęła się przetargiem, ale po zakończeniu inwestycji.

Pani Daria Danik zaprosiła radnych na wizję, dopóki nie ruszyły prace budowlane.

Wiceprzewodniczący Rady pan Stanisław Szczepański powiedział, że trzeba się zastanowić nad tym, czy warto w tym tkwić. Inwestycja będzie kosztować 100% więcej. To są pieniądze zmarnowane. Może w ogóle żadnych korzyści przez kilka lat mieszkańcy z tego budynku nie będzie miała. Gdyby te pieniądze były zainwestowane w drogi, chodniki, gdzie mieszkańcy korzystamy z tych rzeczy. Radny poprosił o to, żeby zastanowić się, czy warto tą inwestycję nadal kontynuować.

Starosta powiedział, że żal jest mu radnego Marcina Makohońskiego, że znalazł się w takiej sytuacji, bo Starosta sam nie wie, czy mając wokół siebie osoby o których miałby zaufanie, czy nie postąpiłby tak samo. Ludzie, którzy powinni być kompetentni całkowicie zawiedli. Co do nieprawidłowości a propos pracowników Starostwa – „my tej wiedzy nie mamy, podejrzewamy”. Starosta ma nadzieję, że Prokuratura się tej sprawie przyjrzy. Starosta uważa, że trzeba to od początku do końca wyjaśnić. Starosta powiedział, że dylemat jaki mamy wyartykułował radny Stanisław Szczepański. Często zadajemy sobie pytanie, czy warto w tym tkwić. Starosta o zabranie głosu temacie poprosił panią Wicestarostę Annę Jung.

Pani Wicestarosta odniosła się do wypowiedzi radnego Marcina Makohońskiego, który powiedział „wybraliśmy firmę, która była najlepsza”. Pani Wicestarosta powiedziała, że trudny przetarg to jest ten, który stawia dobre kryteria. Jeśli ktoś stawia tak proste kryteria, że firma, która powstała zaledwie kilka tygodni wcześniej przed złożeniem dokumentacji, 5 tys. wkład, mówimy o dotacjach unijnych, to nie są dobre kryteria. Doszło do spotkania z projektantką, panią Jasińską i powiedziała wprost, że inwentaryzacja przygotowana przez panią Hoffman jest zrobiona poprawnie i rzetelnie. Pani Jasińska, która pochyliła się nad inwentaryzacją „przypominam 37%, notabene słynne kaloryfery, które miały być wartością podniesioną do inwentaryzacji nie okazały się tym zamówieniem, które powinno być zrealizowane”. Co do materiałów o które pytał pan Jaromir Dziel. Część z tych materiałów wyjechała ponieważ podwykonawcy nie mieli zapłacone za te materiały, a faktury poszły i zostały wypłacone. Nie dysponujemy materiałami, które moglibyśmy wykorzystać przy budowie. Pani Wicestarosta nawiązując do wypowiedzi radnego Marcina Makohońskiego odniosła się do tego, że radny powiedział, że „przecież w mailach jest dokumentacja w której estede i dyrektor wielokrotnie sygnalizował opóźnienia, nieprawidłowości, a chwilę później pan mówi, że cały sztab ludzi merytorycznych sprawdzał dokumentację i przecież pani skarbnik wypłaciła. Pani Wicestarosta powiedziała, że pani Skarbnik nie jest od tego, żeby kontrolować budowę, ani pani dyrektor Monika Michalak – Plewako. To są osoby, które dostają fakturę unijną z

pieniędzy dotacyjnych i z tyłu mają pieczątki i formułki napisane: zgodnie z przyznaną fakturą z dnia/dotacją z dnia potwierdzam rzeczowo, merytorycznie. Wicestarosta powiedziała, że te trzy osoby, które potwierdzały faktury wyszczególnione są w protokole. Pani Wicestarosta powiedziała, że projekty były skuteczne. Ale co z tego, skoro projekt jest wzięty na budynek, który kilka lat wcześniej miał wymienione okna. Okna wymienione za ponad pół miliona. W kosztorysie, które potwierdzały rzekomo merytoryczne osoby ta wartość nie miała przekroczyć 240 tys. zł. Radny powiedział, że merytorycznie wszystko było potwierdzane, pani wicestarosta zadała pytanie gdzie jest parkiet, bo go nie ma, gdzie są te okna, które zostały wymienione bo bawet nie ma potwierdzenia, że ktokolwiek je odebrał. Czy warto inwestować? Pani wicestarosta powiedziała, że kompletnie się ta inwestycja nie opłaca. To co zwrócimy spowoduje, że będziemy mieli stracha na wróble, który będzie stał i niszczał i nie będzie możliwy do wykorzystania a przywrócenie go do poprzedniego stanu niestety rości dodatkowe koszty. Jak zwrócimy pieniądze to wydane pieniądze muszą być z budżetu i de facto to co teraz musimy dołożyć przy inwestycji będzie prawie, że równorzędne. Tylko, że jesteśmy pod ogromną presją czasu. A zwracając dotację, może moglibyśmy pozwolić sobie na to, żeby ten budynek stał kilka lat i może by się znalazły środki po programie ostrożnościowym i może można by inwestować w majątek. Pani Wicestarosta powiedziała, że ubolewa nad tym, nie wpadliście na to, żeby remontować budynki kolejki wąskotorowej, Wyszyńskiego, Kościuszki – tam zaczyna rozpierać dach. Jeżeli mieliśmy merytorycznych ludzi, którzy się tym zajmują to powinniście najpierw zrobić plan i harmonogram rzeczowy w którym wiecie co trzeba na początku remontować. A my nadal mamy szkoły i odsuwane decyzje. Jeżeli mówimy o zabytkach, zwracając się do radnego Marcina Makohońskiego pani Wicestarosta powiedziała, że zajmował się kulturą, promocją, turystyką. Estede znajduje się w tej chwili na kolejce wąskotorowej, a kolejka była wielokrotnie wyszczególniana jako ta, która miała już jeździć, działać i być symbolem kultury. Pani Wicestarosta zapytała, czy radny orientuje się jakie są koszty, żeby wyremontować kolejkę (budynki)? Czy pan wie jakie koszty są, żeby wyremontować wszystkie pozostałe budynki. Czy pan zna koszty jakie są żeby wyremontować szkoły? Pani Wicestarosta powiedział, że nie jest w stanie zrozumieć tego, że przedkładano dokumenty w których za każdym razem do faktury był tworzony nowy harmonogram. „I tutaj wracamy do zamówienia publicznego – kryteria”.

Radny Marian Pokładecki powiedział, że nie rozumie pewnych rzeczy. Mówimy o sukcesie, projekt umowy, po czym zostawiamy wszystko a nie mówimy już o sukcesie dzisiaj. Sukcesem

jest to kiedy oddajemy obiekt na podstawie projektu pozyskanych środków do dyspozycji mieszkańców powiatu. Radny zapytał kto ze Starostwa był odpowiedzialny za tą inwestycję, z imienia i nazwiska. Kto nadzorował inspektora nadzoru? Radny powiedział, że nie wierzy w to, że kontroli nikt nie sprawował czy nie dopingował inspektora nadzoru do prowadzenia rzeczywistego nadzoru nad inwestycją. Dziennik budowy, czy takie coś jest? Czy wpisywane są każde odstępstwa od projektu, jeśli są to kto brał udział w takich spotkaniach. Zdaniem radnego co tydzień powinny się odbywać tzw. operatywki, gdzie powinny być pisane protokoły ze spotkania, określony zakres prac, jakie są odstępstwa, podpis kierownika budowy, inwestora. Radny zapytał, czy ktoś dziennik aktualizował i analizował? Jeśli są tam podpisy i „wszystko było ładnie, pięknie, to jest coś takiego jak potwierdzenie nieprawdy, na co są odpowiednie paragrafy.” Radny zapytał, czy były te informacje w posiadaniu Starostwa. Czy wykonanie prac było prawidłowe? Radny Marcin Makohoński powiedział „monity , pisma były wysyłane”, a płacono za wykonanie robót. Po co pisać pisma skoro za chwilę podstawiamy papier w formie faktury i podpisujemy. Jeden inspektor, drugi inspektor , dyrektor wydziału. To państwo możecie mieć pretensje do inspektora nadzoru , powinniście go zgłosić do Prokuratury , że on was wprowadził celowo w błąd. On brał za to pieniądze i nie miał prawa Państwa okłamywać. Dobry inspektor nadzoru nie pozwoli zalać fundamentu bez uzbrojenia , kiedy go nie zobaczy. Każdy etap prac, których nie można stwierdzić po pewnym okresie powinien być tak przez inspektora planowany, żeby on wiedział , że pod spodem jest to, co jest w rzeczywistości. Czy nie można było zobaczyć, że wylano posadzkę 15 cm wyżej , że kaloryfer nie wejdzie między podłogę i parapet. Zwykły laik jest w stanie to stwierdzić. Radny powiedział, że może dwie , trzy osoby oddelegowane wystarczyły, ale które poświęcą się tej inwestycji. Zapłacono za faktury a materiału nie ma, według radnego jest to kradzież . To również nadaje się do Prokuratury. Radny Marian Pokładecki uważa, że nie stać nas na to, żeby tego domu kultury nie było. Czasami więcej należy stracić środków finansowych, a pozyskać coś co jest dla ducha , kultury, społeczeństwa. Nie wszystko musimy przeliczać na pieniądze. Niewybudowanie tego, niedokończenie inwestycji i zwrot i to jest to samo, to ja wolę dołożyć jeszcze milion, ale niech to służy przez wiele następnych lat mieszkańcom miasta i powiatu gnieźnieńskiego.

Pani Daria Danik nawiązując do zapytania radnego kto ze strony starostwa podpisywał dokumenty, na harmonogramach rzeczowo – finansowych , które były dołączane do wniosku o płatność widnieją pieczęcie pana dyrektora Kanoniczaka i ówczesnego dyrektora pana

Marcina Makohońskiego. Były to harmonogramy rzeczowo – finansowe , które stanowiły podstawę do wypłaty pożyczki, która była zawarta między Centrum Kultury , a powiatem na wcześniejsze finansowanie. Dopóki nie były zwrócone środki z Urzędu Marszałkowskiego powiat zabezpieczał środki żeby móc zapłacić za fakturę. Są to dwie osoby, które potwierdzały należyte wykonanie umowy zgodnie z przedłożoną fakturą od generalnego wykonawcy a także z informacją od inspektora nadzoru inwestorskiego.

Pan radny Robert Andrzejewski powiedział, że „kilka milionów złotych zostało wyrzuconych”. Są to pieniądze ludzi, którzy tu mieszkają. Radny powiedział, że prowadził wiele inwestycji. To o czym mówił radny Marian Pokładecki jest rzeczą oczywistą, są to aksjomaty każdej budowy. Radny powiedział, że miał okazję zetknąć się z fragmentami projektu technicznego i w niektórych aspektach był naprawdę fajny, ale był kosztochłonny na niektórych elementach. Radny wskazał np. otuliny z blachy trawionej. Radny zapytał, czy rezygnuje się z tego elementu w konsultacji z projektantem żeby obniżyć potencjalne koszty. Kolejny element to było akwarium na wiele tysięcy litrów wody. Radny powiedział, że ten projekt ma wątek podtrzymania projektu. Za to są punkty, potem jest problem z realizacją zamierzeń. W projekcie wpisano różne dziwne rzeczy . Radny powiedział, że w jego odczuciu przy założeniu, że proces inwestycyjny zostanie zakończony napotkamy na poważny problem ze zrealizowaniem podtrzymania projektu zgodnie z papierami, które zostały złożone do Marszałka. Radny zapytał, czy rozważano jak wyjść z podtrzymania projektu , czy przeanalizowano, czy to się w ogóle da zrobić ?

Pani Dyrektor powiedziała, była przeprowadzona o tym rozmowa z wykonawcą, która zrobiła swój wewnętrzny kosztorys i ostatecznie ustaliła, że nie ma sensu z blachy korten, tam istotnym kosztem jest wykonanie samej konstrukcji mocującej. Rezygnacja z tej blachy nie przyniesie znaczących oszczędności. Odnośnie akwarium, jest ono niewysokie. Cała istota polega na tym, że ta innowacyjność projektu to jest podłoga i stropy są przeziernie. Nie ma to być słup wody. Pani dyrektor powiedziała, że dziennik budowy jest w tymczasowej siedzibie budowy. Pani dyrektor odnosząc się do wyłonienia inspektora nadzoru inwestorskiego będziemy wybierać nie z tych kogo my chcemy ale z tych którzy się zgłoszą.

Pani Wicestarosta powiedziała, że kosztorys został przeanalizowany całkowicie pod kątem gdzie możemy zejść z wydatkowania środków ale w taki sposób, żeby nie tracić kwalifikowalności otrzymanej dotacji oraz nie możemy zamienić tych materiałów, które były w projekcie.

Radny Marcin Makohoński powiedział, że wygranie projektu było potężnym sukcesem, pozyskanie środków było potężnym sukcesem. Padł zarzut dlaczego inne rzeczy były wyremontowane, w inne obszary nie poszły pieniądze. „To państwo tłumaczyliście nam jak działa Urząd Marszałkowski, bo akurat taki był projekt, tak dedykowany, że mogły z niego skorzystać centra kultury i my się świetnie w tą propozycję finansową Urzędu Marszałkowskiego wpisaliśmy”. Radny wierzy, że ten remont dotrwa do końca. Radny powiedział, że będzie się cieszył jeśli ten obiekt będzie w końcu otwarty a pracownicy estede wrócą do swojej siedziby. Starostwo Powiatowe złożyło wniosek do Prokuratury i bardzo dobrze, że tak się stało. Prokuratura oceni w jakim zakresie były zrobione nieprawidłowości i jakie konsekwencje będą z tego wyciągnięte. Radny powiedział, że to nie jest projekt Marcina Makohońskiego, to nie jest projekt Krzysztofa Kanoniczaka. Przy tym projekcie pracowało bardzo dużo osób. Radny poprosił, aby ten emocjonalny ton wyciszyć, ponieważ krzywdzimy tych, którzy przy tym projekcie się napracowali i oddali serce aby to wielkie dzieło mogło powstać bez względu na barwy polityczne.

Radny Edward Załęski powiedział, że był pan Krzysztof Kanoniczak (wyszedł), ale jest pan Krzywiński, radny poprosił, aby przedstawił ze swojego punktu widzenia dlaczego ta inwestycja się nie udała.

Radna Ewa Mądra powiedziała, że jest zszokowana tymi informacjami. Radna powiedziała, że jest z gminy w której zostało wykonane mnóstwo inwestycji, ale takiej sytuacji nie było. Wójt ustawicznie odwiedza wszystkie place budowy, pracownicy, którzy tam byli wiedzieli, że ktoś ich nadzoruje. Nadzór jest jedną z najważniejszych rzeczy. Radna poprosiła aby brać przykład z gminy Łubowo.

Radny Rajmund Gąsiorek powiedział, że dobrze, że wszyscy radni są zorientowani w problemie. Radny powiedział, żeby fachowcy się wypowiedzieli na temat budownictwa. Radny powiedział, że ośrodek jest potrzebny dla młodzieży, ustalmy teraz jak skończyć to wszystko. Radny powiedział, że inwestor powinien być najbardziej zainteresowany dopilnowaniem budowy. Inwestor nie może się znać na wszystkim, dlatego bierze inspektorów, kierownika budowy. Radny powiedział, że ten temat nigdy nie był poruszany na komisji.

Głos zabrał radny Edward Załęski, który powiedział, że chciałby skorzystać z obecności pana Jerzego Krzywińskiego, żeby przedstawił w sposób fachowy co było przyczyną porażki projektu.

Przewodniczący Rady zarządził 10 minut przerwy.

PRZERWA

Przewodniczący Rady wznowił obrady Rady.

Przewodniczący Rady powiedział, że nie widzi potrzeby, żeby głos zabierał pan Jerzy Krzywiński. Jeśli jest taka potrzeba pan dyrektor może przybyć na odpowiednie komisje lub inne komisje i dopiero po pracach w komisji może to trafić na sesję.

Ad. 9 Interpelacje, zapytania radnych.

Przewodniczący Rady poinformował, że w okresie międzysesyjnym wpłynęły:

- **31 grudnia 2019r.** interpelacja radnego Pana Zbigniewa Bręklewicza w sprawie: posadowienia znaku STOP (B-20) na skrzyżowaniu dróg w miejscowości Jelitowo, gm. Niechanowo (dojazd do Żydowa), z drogą powiatową w tej miejscowości-na jej łuku
- **13 stycznia br.** zapytanie radnej Pani Nataszy Szalaty w sprawie: przekazania boiska przy ul. Pocztowej 11 w Gnieźnie pod administrowanie Zespołowi Szkół Technicznych w Gnieźnie
- **13 stycznia br.** interpelacja radnej Pani Nataszy Szalaty w sprawie: wykonania analizy i oceny stanu technicznego oraz warunków BHP boiska wielofunkcyjnego ze sztuczną nawierzchnią, bieżnią i trybunami wraz ze wszystkimi znajdującymi się na nim obiektami i urządzeniami technicznymi oraz boiska asfaltowego znajdującego się przy ul. Pocztowej 11 w Gnieźnie

Z treścią złożonych interpelacji można zapoznać się w Biurze Rady

Ad. 10 Odpowiedzi na interpelacje, zapytania radnych.

Przewodniczący Rady poinformował, że w okresie międzysesyjnym wpłynęły:

- **2 stycznia br.** odpowiedź na interpelację radnego Pana Zbigniewa Bręklewicza w sprawie: posadowienia znaku STOP (B-20) na skrzyżowaniu dróg powiatowych nr 2158P i nr 2225P w miejscowości Grotkowo
- **2 stycznia br.** odpowiedź na interpelację radnego Pana Zbigniewa Bręklewicza w sprawie: wycięcia zbędnej roślinności od miejscowości Karsewo do Mierzewa i dalej do m. Wódki
- **3 stycznia br.** odpowiedź na interpelację radnej Pani Marii Kocoń w sprawie: zwiększenia liczby patroli policji oraz straży miejskiej na ul. Wrzesińskiej w Gnieźnie - stanowisko Komendanta Powiatowej Policji w Gnieźnie w przedmiotowej sprawie.
- **9 stycznia br.** odpowiedź na interpelację radnej Pani Marii Kocoń w sprawie: zabezpieczenia wejść do schronu mieszczącego się na terenie byłej jednostki wojskowej (Gniezno, ul. Wrzesińska)
- stanowisko Prezydenta Miasta Gniezna w przedmiotowej sprawie
- **9 stycznia br.** odpowiedź na interpelację radnego Pana Zbigniewa Bręklewicza w sprawie: posadowienia znaku STOP (B-20) oraz namalowania linii bezwzględnego zatrzymania p-12 na skrzyżowaniu drogi powiatowej nr 2158P z drogą gminną w miejscowości Jelitowo, gmina Niechanowo
- **10 stycznia br.** odpowiedź na wniosek radnego Pana Marcina Makohońskiego o udostępnienie informacji publicznej w zakresie przekazania kserokopii aneksu podpisanego przez dyrekcję Szpitala Pomnik Chrztu Polski w Gnieźnie z Konsorcjum ALSTAL Grupa Budowlana na dokończenie II i III etapu rozbudowy budynku „D”
- **10 stycznia br.** odpowiedź na interpelację radnej Pani Marii Kocoń w sprawie: zwiększenia liczby patroli policji oraz straży miejskiej na ul. Wrzesińskiej w Gnieźnie (teren byłej jednostki wojskowej między budynkiem kasyna, a salą gimnastyczną) - stanowisko Komendanta Straży Miejskiej w Gnieźnie w przedmiotowej sprawie
- **10 stycznia br.** odpowiedź na zapytania radnego Pana Marcina Makohońskiego dotyczące wydatków poniesionych przez Starostwo Powiatowe w Gnieźnie oraz Szpital Pomnik Chrztu Polski w Gnieźnie na audyty i plany naprawcze.

Przewodniczący Rady zwracając się do Zarządu powiedział, że skoro nie mamy zimowego utrzymania dróg i nie ponosimy kosztów, Przewodniczący Rady poprosił, aby przeanalizować czy wzdłuż ulicy 3 Maja, która jest ulicą powiatową na całej długości wszystkich przejść dla pieszych mnie można wkręcić oświetlenia ledowego, które doświetli przejścia. Jadąc o zmierzchu jest to słabo widoczne.

Pan Starosta powiedział, że oświetlenie to jest zadanie gminy.

Przewodniczący Rady zapytał, czy to oznacza, że w tym temacie podejmowane są jakieś kroki bo ta odpowiedź Przewodniczącego Rady nie satysfakcjonuje.

Pan Starosta powiedział, że jutro będzie Konwent Wójtów, Burmistrzów i pan Starosta poruszy ten temat.

Ad. 11 Wolne głosy i informacje.

Przewodniczący Rady poinformował, że do Biura Rady złożono:

- **30 grudnia br.** w odpowiedzi na pismo o sygnaturach :3003-SKA1.4006.56.2018PP,30003-SKA4006.21.2019PP,3003-SKA1.4006.63.2019PP Urzędu Skarbowego w Gnieźnie, wyjaśnienia do złożonych oświadczeń majątkowych radnych Rady Powiatu Gnieźnieńskiego :

*na dwa miesiące przed upływem kadencji: Pana Dariusza Iglińskiego, Pana Rajmunda Gąsiorka, Pana Piotra Kujawskiego, Pani Krystyny Żok

*w terminie 30 dni od dnia złożenia ślubowania Pana Rajmunda Gąsiorka, Pana Piotra Gruszczyńskiego, Pani Mirosławy Lewickiej, Pana Marcina Makohońskiego

*wg stanu na dzień 31 grudnia 2018r. Pana Roberta Andrzejewskiego, Pana Jaromira Dziela, Pana Andrzeja Kwapicha, Pani Mirosławy Lewickiej, Pana Marcina Makohońskiego, Pani Nataszy Szalaty, Pana Stanisława Szczepańskiego

Szczegółowo z treścią pisma mogą się Państwo Radni zapoznać w Biurze Rady.

Przypominam, że do 30 kwietnia br. radni na mocy ustawy o samorządzie powiatowym zobligowani są do złożenia oświadczenia majątkowego do Przewodniczącego Rady według stanu majątku przypadającego na dzień 31 grudnia 2019r. i kopii deklaracji podatkowej rozliczenia podatku dochodowego za rok ubiegły w dwóch egzemplarzach.

Druki oświadczeń można pobrać ze strony BIP Starostwa lub w Biurze Rady.

Na zakończenie Przewodniczący Rady oraz Pan starosta podziękowali pani dyrektor Agnieszce Rzempale – Chmielewskiej , dyrektorowi Wydziału promocji i Rozwoju za 20-letnia pracę zawodowa w Starostwie Powiatowym.

Gos zabrała pani Agnieszka Rzempala – Chmielewska, która podziękowała za wszystkie serdeczne słowa.

Ad. 12 Zamknięcie sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady o godzinie 15.00 zamknął obrady XXII sesji Rady Powiatu Gnieźnieńskiego VI kadencji i poprosił zebranych o powstanie i odśpiewanie Roty.

Dziennik konferencji wraz z elektronicznymi wynikami przeprowadzonych głosowań stanowi **załącznik nr 9 do protokołu).**

Na tym protokół zakończono. Protokół sporządzono w jednym egzemplarzu

Przewodniczący Rady Powiatu

Dariusz Pilak

Protokołowała:

Edyta Rojewska – Homme

Gniezno, 23 stycznia 2020r.